

Tadeusz Mazowiecki nie żyje

28.10.2013

W poniedziałek nad ranem zmarł Tadeusz Mazowiecki. Miał długie, 86-letnie, ciekawe i twórcze życie. Uczestniczył w najważniejszych wydarzeniach powojennej historii Polski. Uznając ustalone przez Wielką Trójkę podziały świata i Europy, próbował w PAX łączyć katolicyzm z realizowanym w Polsce socjalizmem. Z PAX zerwał w 1956 roku. Jego orientację ideową można określić mianem lewicowej chadecji. Nie rezygnując z tych przekonań stawał się – również jako poseł koła Znak i redaktor „Więzi” – coraz bardziej krytyczny wobec peerelowskiej rzeczywistości. W 1968 roku był współautorem interpelacji w sprawie brutalnej interwencji milicji na Uniwersytecie Warszawskim. W grudniu 1970 nalegał na stworzenie sejmowej komisji, która wyjaśniłaby przebieg tragicznych wydarzeń na Wybrzeżu. W latach 70. zbliżył się do powstającej opozycji. W 1976 był sygnatariuszem listu przeciwko zmianom w Konstytucji, rok później głodujący w kościele świętego Marcina wybrali go na swego rzecznika. Aktywnie włączył się w działalność Towarzystwa Kursów Naukowych.

W Sierpniu '80 przyjechał do Stocznii z listem i na lata związał się z Solidarnością i Lechem Wałęsą. Był doradcą związku i jednym z kilku najbliższych współpracowników przewodniczącego. Redaktorem wychodzącego w półmilionowym nakładzie „Tygodnika Solidarność”. Stan wojenny zamknął go na ponad rok w obozie internowanych. Po wyjściu, będąc blisko Lecha Wałęsy, działał na rzecz nawiązania rozmów z władzami i powrotu Solidarności. Jeden z architektów Okrągłego Stołu, zrezygnował z kandydowania w wyborach czerwcowych 1989 z powodu zbyt małego zróżnicowania list Solidarności. Kilka tygodni później Lech Wałęsa powierzył mu stworzenie rządu z udziałem Solidarności, PZPR, ZSL i SD.

Kierując tym rządem dokonał pierwszych, najtrudniejszych i najcięższych reform zmieniających polską rzeczywistość polityczną i gospodarczą. Jako premier złożył kwiaty w Katyniu, ułożył stosunki z Niemcami. Bronił się przed oskarżeniami o zbytnią powolność i płytkość zrywania z PRL. Na tym tle doszło do konfliktu z Wałęsą i wystąpienia przeciwko niemu w wyborach prezydenckich. Po klęsce założył własne ugrupowanie polityczne – Unię Demokratyczną, później Unię Wolności – które przez kilka lat odgrywało znaczącą rolę w polskiej polityce. Podczas wojny na Bałkanach starał się z ramienia ONZ bronić podstawowych praw człowieka, a gdy to się okazało niemożliwe, zrezygnował.

Gorąco bronił dokonania Polski po 1989 roku, popierał jej proeuropejski kierunek, zaangażował się w kampanię wyborczą przyszłego prezydenta Bronisława Komorowskiego. Był jednym z jego najbliższych doradców.

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

